

## **Wypowiedź Premiera Donalda Tuska**

### **Spotkanie V4**

#### **Praga**

**27.02.2024 r.**

#### **Stenogram**

- Dla mnie osobiście było to bardzo ważne spotkanie. Byłem przy narodzinach Grupy Wyszehradzkiej, Lech Wałęsa, Václav Havel, József Antall, to były te postaci - wówczas jeszcze była Czechosłowacja - to były te historyczne postaci, które całym swoim życiem pokazywały co to znaczy wolność, co znaczy przyjaźń między narodami, co znaczy szacunek dla każdego człowieka.

- Grupa Wyszehradzka ma niezwykle trwałe fundamenty. Gdzieś u narodzin tej grupy był wspólny opór przeciwko sowieckiemu imperium i obecności rosyjskich wojsk w naszych krajach. Wszyscy mieliśmy w pamięci osobistej albo historycznej tę nadzwyczajną solidarność pomiędzy naszymi narodami. Czy to był węgierski październik '56 roku, gdzie József Antall był jednym z przywódców, gdzie Polacy oddawali wtedy krew powstańcom węgierskim. Czy to była Praska Wiosna. Czy to była Solidarność z Lechem Wałęsą na czele. Wszyscy pamiętamy jak ważne dla tej przyjaźni, tych trwałych relacji między Węgrami, Słowakami, Czechami i Polakami jak ważne były te podstawowe wartości i one ufundowały tak naprawdę format wyszehradzki.

- Wspominałem już o tym w czasie naszej konferencji prasowej z Premierem Fialą, że takie fundamentalne europejskie wartości jak wolność, prawa człowieka, rządy prawa, niepodległość państw - to one były tymi słowami kluczami w naszej deklaracji, kiedy Grupa Wyszehradzka powstawała.

- Ja jestem z tego pokolenia, które czytało książki i będę zawsze pamiętał to co przeczytałem w książkach Bohumila Hrabala, Martina Šimečki, Sándora Márai, Václava Havela oczywiście i dlatego jestem bardzo przejęty także teraźniejszością i przyszłością naszych relacji i przyszłości Grupy Wyszehradzkiej.

- Bardzo mi zależy na tym, a za kilka miesięcy będę od Petra będę przejmował prezydencję Grupy Wyszehradzkiej, żebyśmy pamiętali wszyscy, z taką czułością, o tym co legło u podstaw Grupy Wyszehradzkiej.

- Viktor Orban dobrze wie, że zapisał się w mojej pamięci swoim słynnym pierwszym wystąpieniem, kiedy mówił, że zagłosowałby chętnie na rząd, którego pierwszym zadaniem będzie wyprowadzenie wojsk sowieckich z Węgier, z Budapesztu. To był '89 rok. Wszyscy mieliśmy wtedy podobne marzenia i mam nadzieję, że nic się w nas tak na serio nie zmieniło.

- Dzisiaj testem na naszą współpracę są nasze działania w Unii Europejskiej, bo o przyjaźni między narodami nie musimy się zapewniać, one są oczywiste i ugruntowane. W końcu premierzy, prezydenci się zmieniają, a narody są przywiązane o wiele bardziej do trwałych więzi niż politycy. Więc o przyjaźń między naszymi narodami jestem spokojny. Natomiast musimy ustalać dzisiaj w trudniejszych warunkach nasze wspólne interesy.

- To co jest podstawą Grupy Wyszehradzkiej to, co zapisaliśmy w naszej deklaracji, w naszych sercach - to dzisiaj powinno mieć zastosowanie do naszej wspólnej polityki wobec Ukrainy.

- Jak wiecie, tu są trochę różne podejścia, ale dzisiaj rozmawialiśmy o tym jak można wspólnie działać na rzecz Ukrainy, jako ofiary napaści rosyjskiej. Po tej rozmowie myślę, że jest możliwe zbudowanie, przynajmniej fragmentarycznie, takiej wspólnej pracy na rzecz pomocy Ukrainie, z różnymi może podejściami do sprawy, ale liczę na to, że po naszej dyskusji to wsparcie dla Ukrainy będzie takie bardziej jednoznaczne.

- W Unii Europejskiej mamy bardzo dużo wspólnego do zrobienia. Chcę powiedzieć, że z punktu widzenia Polski - pełne wzajemne wsparcie, jeśli chodzi o konieczność pewnych korekt, rewizji jeśli chodzi o "green deal", zabezpieczenie naszych rynków, naszego przemysłu, naszego rolnictwa.

- Będziemy także pracowali nad korektami, jeśli chodzi o kwestie wolnego handlu z Ukrainą. Jak wiecie ja jestem bardzo zaangażowany w pomoc Ukrainie, ale z drugiej strony musimy zadbać także o interesy dużych grup społecznych i naszych gospodarek. Tutaj mamy jednolity pogląd, że trzeba się w Brukseli wspólnie nachylić nad tym, aby pomoc Ukrainie nie była równoznaczna ze stratami dla naszej gospodarki, szczególnie dla naszego rolnictwa.

- Współpraca w dziedzinie energii, infrastruktury, wspólnych dróg, połączeń to jest coś oczywistego i tego nie musimy jakoś szczególnie uzgadniać. Tutaj nic się nie zmieniło.

- Chcę na koniec powiedzieć bardzo wyraźnie - lepiej dla Polski, myślę, że lepiej dla Czech, Węgier i Słowacji, aby Grupa Wyszehradzka była możliwie solidarna. Dzisiaj jest to trudniejsze może niż wcześniej, ale chciałbym żebyśmy wspólnie pracowali nad tym, aby przynajmniej część spraw była w naszej wspólnej agendzie. Po dzisiejszym spotkaniu jestem umiarkowanym optymistą.

- Jeszcze raz dziękuję za zaproszenie i za bardzo ciekawą, i taką autentyczną dyskusję przed naszą konferencją.